

Sygn. akt II KK 401/20

POSTANOWIENIE

Dnia 29 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 29 stycznia 2021 r.,
sprawy **I. P.**
skazanego z art. 178a § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 29 lipca 2020 r., sygn. akt IX Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 25 października 2019 r., sygn. akt X K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 października 2019 r., sygn. akt X K (...), Sąd Rejonowy w W. uznał oskarżonego I. P. za winnego tego, że w dniu 9 stycznia 2016 r. w W. na ul. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości (przy stężeniu 1,03 promila alkoholu etylowego we krwi) prowadził w ruchu lądowym po drodze publicznej pojazd mechaniczny, tj. samochód marki M. o nr. rej. (...), tj. popełnienia czynu z art. 178a § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. skazał go, a na podstawie art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. w zw. z art. 34 § 1 i 1a pkt. 1 k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku

ograniczenia wolności w postaci nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności - zatrzymania w sprawie od godziny 02:15 w dniu 9 stycznia 2016 r. do godziny 11:20 w dniu 10 stycznia 2016 r. tj. 2 dni, ustalając, iż jeden dzień pozbawienia wolności jest równoważny dwóm dniom ograniczenia wolności. Na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 39 pkt. 3 k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat, a na podstawie art. 43 § 3 k.k. zobowiązał oskarżonego do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów. Na podstawie art. 43a § 2 k.k. w zw. z art. 39 pkt 7 k.k. orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Zaskarżając apelacją wyrok Sądu pierwszej instancji w całości, obrońca oskarżonego, na podstawie art. 438 pkt 2 i 3, 439 § 1 pkt 1 i 6 oraz art. 427 § 1 k.p.k., zarzucił:

„1. obrazę przepisów prawa procesowego mającą istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 113 k.p.k. poprzez brak podpisu pod wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 25 października 2019 r. (k. 463), gdyż fałująca kreska znajdująca się pod orzeczeniem nie posiada żadnego z przymiotów podpisu (abstrahując od braku jej czytelności), w szczególności uniemożliwia jakąkolwiek identyfikację osoby dokonującej tego mażnięcia oraz powoduje, iż nawet biegły ds. grafologii i pisma odręcznego nie byłby w stanie zidentyfikować autora tej kreski, wobec czego powyższe uchybienie stanowi bezwzględną przesłankę odwoławczą wskazaną art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k.;

2. obrazę przepisów postępowania mający istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 391 § 1 k.p.k. poprzez przejęcia przez skład orzecznicy całości inicjatywy dowodowej z wyłączeniem stron postępowania, w szczególności prokuratora prowadzącego sprawę co przejawiało się w samodzielnym odczytywaniu wszystkich protokołów zeznań świadków w pełnym zakresie, pomimo braku stosownego wniosku stron, a jednocześnie Sąd na rozprawie w dniu 16 lipca 2018 r. wyraźnie wskazał świadkowi, iż „jest byłym prokuratorem i musi teraz

naprawić błędy postępowania, które świadek zrobił na etapie postępowania przygotowawczego, żeby skazać oskarżonego", co ewidentnie potwierdza brak stronniczości Sędziego prowadzącego sprawę (w stosunku do którego poprzedni obrońca złożył 3 wnioski o wyłączenie Sędziego), a zatem zachowanie Sędziego stanowiło podstawę do jego wyłączenia się ze sprawy z uwagi na zaangażowanie emocjonalne oraz brak obiektywizmu, wobec czego powyższe uchybienie stanowi bezwzględną przesłankę odwoławczą wskazaną art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k.;

3. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 4, art. 5 § 2 oraz art. 7 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia z naruszeniem zasady obiektywizmu oraz poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z całkowitym pominięciem zeznań M. D., N. H. oraz K. B. w zakresie okoliczności korzystnych dla oskarżonego, w szczególności okoliczności, iż w momencie kontroli żadna z osób będących uczestnikiem zdarzenia nie prowadziła samochodu, a funkcjonariusz P. G. zwracał się do uczestników o innych narodowościach w sposób obelżywy i uwłaczający ich godności jedynie z uwagi na odmienną narodowość, a zachowanie to zostało potwierdzone również podczas jego przesłuchania przed Sądem, wobec czego Sąd powinien dokonać faktycznej oceny zebranego materiału i wiarygodności wskazanych świadków, tym bardziej, iż dowód z przesłuchania świadków M.D., N. H. oraz K. B. został powołany przez Sąd I instancji, a zatem prawidłowa ocena wiarygodności świadków prowadziłaby do uznania, iż oskarżony I. P. powinien zostać uniewinniony od zarzucanych mu czynów;

4. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 4, art. 5 § 2 oraz art. 7 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia z naruszeniem zasady obiektywizmu oraz poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez bezkrytyczne przyjęcie zeznań P. G. i P. C. uzasadnionych tylko i wyłącznie faktem, że osoby te są funkcjonariuszami Policji, pomimo szeregu okoliczności przeczących zeznaniom wskazanych osób, w szczególności rzekomej agresywności oskarżonego, które nie została potwierdzona przez żadnego innego świadka, a

zebrane w sprawie dowody (np.: k. 63 - protokół pobierania krwi wskazujący na normalny nastrój, normalną rozmowę oraz brak wskazania jakichkolwiek oznak spożycia alkoholu, k. 489 - karta osadzenia w PODZ - informacja o tym, że zatrzymany jest spokojny i udziela rzeczowych informacji, m.in. podpisał oświadczenie na k. 496 wskazujące, że posługuje się językiem polskim w mowie i piśmie) wskazywały wprost na spokój oskarżonego, a zatem Sąd poprzestając na twierdzeniu, iż Policjanci są wiarygodni zaprzestał rzeczowej analizy ich zeznań w sprawie;

5. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 4, art. 5 § 2 oraz art. 7 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia z naruszeniem zasady obiektywizmu oraz poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w szczególności braku oceny dokumentacji oraz protokołów sporządzonych przez funkcjonariuszy zainteresowanych w niniejszej sprawie, gdzie oskarżony nie składał podpisów (wskazując jako powód odmowy, że mu się nie chce), co miałyby wskazywać na jego agresywność i brak współpracy, podczas gdy oskarżony przede wszystkim podał swoje prawdziwe dane, dane zamieszkania umożliwiające jego identyfikację, będąc w PODZ sporządził i podpisał informację, iż posługuje się językiem Polskim w mowie i piśmie (k. 496), a w dniu 10 stycznia 2016 r. normalnie złożył swój podpis na Postanowieniu o przedstawieniu mu zarzutów (k. 21), zatem brak byłoby logicznego uzasadnienia dlaczego oskarżony miałby odmawiać dokonania podpisu na rzetelnie sporządzonych dokumentach, przy czym Sąd I instancji nie odniósł się do wskazanych okoliczności;

6. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 4, art. 5 § 2 oraz art. 7 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia z naruszeniem zasady obiektywizmu oraz poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w szczególności poprzez zaniechanie dokonanie oceny zachowania P. G. jako osoby dyskryminującej inne narodowości, w szczególności na podstawie zeznań świadków M. D., N.H. oraz K. B. wskazujących na jego negatywne nastawienie narodowościowe (między innymi nazywanie osób uczestniczących w zdarzeniu

ruskami, żółtkami, straszenie deportacją z RP, wskazywanie, że osoby te pójdą siedzieć, a policjanci umówią się na randki z ich dziewczynami), wskazania w protokole zatrzymania jako powód zatrzymania między innymi potwierdzenie legalności pobytu na terytorium RP z uwagi na zachodzącą obawę ukrycia się (k. 500), jak również wskazanie na rozprawie w dniu 16 lipca 2018 r. przez P. G., iż „dla mnie mogą w Polsce mieszkać ruscy, ukraińcy, murzyni”, wobec czego ta osoba starając się przedstawić swoją tolerancję w rzeczywistości w jednym zdaniu użyła 3 dyskryminujących określeń, a zatem potwierdziła pozostałych świadków, iż zatrzymanie I. P. mogło się odbyć na kanwie nienawiści narodowej do obcokrajowców;

7. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 4, art. 5 § 2 oraz art. 7 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia z naruszeniem zasady obiektywizmu oraz poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego skutkującego błędnym uznaniem, iż oskarżony przy zatrzymaniu był agresywny na podstawie zeznań dwóch zainteresowanych w sprawie funkcjonariuszy, podczas gdy sam P. G. i P. C. nie rozpoznali oskarżonego na rozprawie (a osoba agresywna wymagająca szczególnej interwencji zapadłaby w pamięć), jak również nie rozpoznali go i nie pamiętali pozostali świadkowie, tj. B. D., T. L., M.T., P. K. oraz M. Ś., co uzasadnia twierdzenie, iż osoba ta była spokojna i nie dokonała żadnych czynności pozwalających wskazanym świadkom ją zapamiętać w negatywnym kontekście, a zatem wskazane okoliczności ponownie wskazują na niewiarygodność świadków P. G. i P. C.;

8. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia z naruszeniem zasady obiektywizmu oraz poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez ustalenie stanu faktycznego w niniejszej sprawie bez należytego przeanalizowania materiału dowodowego, w szczególności z pominięciem zeznań świadków zeznań M. D., N. H. oraz K. B., a uwzględnieniem zeznań świadków P. G. i P. C., którzy podczas zeznań (w dniu 9 listopada 2016 r., 6 kwietnia 2018 roku oraz 16 lipca 2018 r.) nie tylko nie pamiętali sprawy i nie potrafili rozpoznać na początku

oskarżonego, ale również nie potrafili odpowiedzieć czy patrol był zmotoryzowany czy pieszy, czy samochód został zatrzymany czy stał jak rozpoczęła się kontrola oraz czy silnik pracował w trakcie rozpoczęcia kontroli, podczas gdy w przypadku ujęcia osoby „na gorącym uczynku” w trakcie prowadzenia pojazdu okoliczności te byłyby oczywiste dla osób dokonujących interwencji, a zatem niniejsze zeznania podważają wiarygodność wskazanych świadków;

9. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 4, art. 5 § 2 oraz art. 7 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia z naruszeniem zasady obiektywizmu oraz poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez dopuszczenie dowodu z pisma LLK SP z dnia 12 grudnia 2017 r. na okoliczność zutylizowania drugiej próbki krwi oraz braku możliwości powtórzenia badania krwi pobranej od oskarżonego w dacie czynu na zawartość oskarżonego, a pomimo wskazanego faktu nie uznania tej okoliczności na korzyść oskarżonego, gdyż nie da się zweryfikować w trybie procesowym, czy próbki zostały prawidłowo pobrane.”

Obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego I. P. od zarzucanego mu czynu.

Po rozpoznaniu wniesionej apelacji, Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 29 listopada 2020 r., utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

We wniesionej na korzyść skazanego kasacji, zaskarżając w całości wyrok Sądu odwoławczego, obrońca, na podstawie art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k., zarzucił:

„1. zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej wskazanej w art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k. poprzez brak podpisu Sędziego wydającego orzeczenie pod wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 25 października 2019 r. (k. 463), gdyż falująca kreska znajdująca się pod orzeczeniem nie posiada żadnego z przymiotów podpisu (abstrahując od braku jej czytelności), w szczególności uniemożliwia jakąkolwiek identyfikację osoby dokonującej tego mażnięcia oraz powoduje, iż nawet biegły ds. grafologii i pisma odręcznego nie byłby w stanie zidentyfikować autora tej kreski;

2. zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej wskazanej w art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia I instancji przez osobę zaangażowaną emocjonalnie oraz nieobiektywną w stosunku do osoby oskarżonego poprzez uprzedni zatarg osobisty z poprzednim obrońcą oskarżonego (wzajemne wnioski o wszczęcie postępowań dyscyplinarnych), co przejawiało się w szczególności w notorycznym naruszaniu art. 391 § 1 k.p.k. poprzez przejęcie przez skład orzeczniczy całości inicjatywy dowodowej z wyłączeniem stron postępowania, samodzielnym odczytywaniu protokołów zeznań świadków stron, pomimo braku wniosków w tym zakresie, jak również wskazaniu przez Sąd na rozprawie w dniu 16 lipca 2018 r. świadkowi P. G., iż Sąd „jest byłym prokuratorem i musi teraz naprawić błędy postępowania, które świadek zrobił na etapie postępowania przygotowawczego, żeby skazać oskarżonego”, co ewidentnie potwierdza brak stronniczości Sędziego prowadzącego sprawę (w stosunku do którego poprzedni obrońca złożył 3 wnioski o wyłączenie Sędziego), a zatem zachowanie Sędziego stanowiło podstawę do jego wyłączenia się ze sprawy z uwagi na zaangażowanie emocjonalne oraz brak obiektywizmu, wobec czego Sędzia orzekający w sprawie I instancji nie był zdolny do orzekania w sposób obiektywny i bezstronny.”

W konkluzji obrońca wniósł o „uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz orzeczenia poprzedzającego i przekazanie sprawy Sądowi właściwemu do ponownego rozpoznania.”

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanego kasacja, pomimo wagi podniesionych w niej zarzutów - bezwzględnych przyczyn odwoławczych, jest oczywiście bezzasadna.

Podniesione przez obrońcę skazanego w kasacji zarzuty naruszenia art. 439 § 1 pkt 1 i 6 k.p.k. są *de facto* powtórzeniem zarzutów z pkt 1 i 2 apelacji, które Sąd Okręgowy, stosując się do nakazu wyrażonego w art. 433 § 2 k.p.k., rozpoznał, a w uzasadnieniu orzeczenia, zgodnie z wymogiem określonym w art. 457 § 3 k.p.k.,

podał, dlaczego uznał je za niezasadne (punkt 3 formularza uzasadnienia k.645-645v/IV).

Niecelowe wydaje się powielanie argumentacji przedstawionej przez Sąd Okręgowy, a zainteresowane strony należy odesłać do lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Niewątpliwie, podpis pod wyrokiem Sądu Rejonowego jest podpisem nieczytelny, jednak brak podstaw do twierdzenia, aby podpis ten nie identyfikował składu orzekającego. Procedura karna nie zawiera przepisu, który określałby formę podpisu sędziego pod wydanym wyrokiem, w szczególności, jak zasadnie zauważył prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, brak jest regulacji, które wymagałyby, aby podpis taki był czytelny, zawierał pełne imię i nazwisko albo pozwalał stwierdzić, że został złożony przez określonego sędziego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2012 r., V KK 220/12, LEX nr 1228651). Zgodnie z § 119 ust. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. 2019, poz. 1141), tylko w przypadku, gdy orzeczenie zapada w składzie wieloosobowym sędziowie są zobowiązani do jego podpisania imieniem i nazwiskiem, w przypadku skróconej formy podpisu potwierdza się go imienną pieczęcią lub nadrukiem danych o imieniu i nazwisku. Sąd Rejonowy rozpoznał sprawę w składzie jednoosobowym, stąd nie ma wątpliwości, iż pomimo uproszczonej formy podpisu pod wyrokiem, spełnia on wymogi określone w przepisie art. 113 k.p.k.

Zwrócić należy uwagę, iż bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k. dotyczy m.in. sytuacji, gdy zaskarżone orzeczenie nie zostało podpisane przez którąkolwiek z osób biorących udział w jego wydaniu. Uchybienie to należy rozumieć ściśle, jako brak podpisu pod treścią orzeczenia przez osobę biorącą udział w jego wydawaniu. Naruszenia tego nie można zaś interpretować rozszerzająco, tj. przenosić go na sytuację, gdy pod wydanym orzeczeniem umieszczony został nieczytelny podpis osoby biorącej udział w orzekaniu. W świetle powyższych uwag zarzut obrazy art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k. jest oczywiście bezzasadny.

W przypadku naruszenia przepisu art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. bezwzględna przyczyna odwoławcza zachodzi wtedy, gdy w wydaniu orzeczenia brała udział

osoba nieuprawniona lub niezdolna do orzekania bądź podlegająca wyłączeniu na podstawie art. 40 (wyłączeniu z mocy prawa). Przedstawione przez obrońcę skazanego argumenty, mające świadczyć o stronnictwie sędziego, nie uzasadniają przekonania, że podlegał on wyłączeniu z mocy prawa na podstawie art. 40 § 1 k.p.k. Zarówno rzekomy konflikt między sędzią a poprzednim obrońcą skazanego, jak i fakt, iż w przeszłości sędzia był prokuratorem mogłyby stanowić ewentualnie o wyłączeniu sędziego na wniosek w trybie art. 41 k.p.k. Nie są to zaś okoliczności stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą. Przesłanki związane z wyłączeniem sędziego na podstawie art. 41 k.p.k. mieszczą się w kategorii względnych przyczyn odwoławczych, co oznacza, że zważywszy na treść art. 523 k.p.k. oraz fakt, że skazanemu nie wymierzono bezwzględnej kary pozbawienia wolności, iż nie mogą one stanowić podstawy zarzutu kasacyjnego. Z końcowego fragmentu zarzutu wynika, iż w ocenie skarżącego, sędzia orzekający w pierwszej instancji „nie był zdolny do orzekania w sposób obiektywny i bezstronny”. Nawet pozytywne zweryfikowanie tego stanowiska nie może stanowić podstawy do podnoszenia zarzutu opartego o przepis art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. W rozumieniu tego przepisu osobą niezdolną do orzekania „jest osoba, która ma uprawnienia do orzekania, ale ze względu na stan, w jakim znajdowała się w chwili wydania orzeczenia, nie powinna brać w nim udziału. Chodzi tu o stan braku zdolności psychicznej do świadomego podejmowania decyzji. Przyczyną takiego stanu rzeczy może być stan po użyciu alkoholu, narkotyków, choroba psychiczna czy inna okoliczność, np. przyjmowanie silnych leków psychotropowych” (zob. D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom II, Warszawa 2017, s. 172 – 173). W realiach rozważanej sprawy skarżący na żadną z wymienionych przesłanek nie wskazuje, nie ma też obiektywnych podstaw do stwierdzenia ich zaistnienia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak na wstępie.